

# APEL TWOJEGO DZIECKA



**Nie** psuj mnie, dając mi wszystko, o co Cię proszę. Niektórymi prośbami jedynie wystawiam Cię na próbę.

**Nie** obawiaj się postępować wobec mnie twardo i zdecydowanie. Daje mi to poczucie bezpieczeństwa.

**Nie** pozwól mi utrwalić złych nawyków. Ufam, że Ty pomożesz mi się z nimi uporać.

**Nie** postępuj tak, abym czuł się mniejszy niż jestem. To sprawia, że postępuję głupio, żeby udowodnić, że jestem duży.

**Nie** karć mnie w obecności innych. Najbardziej mnie przekonujesz, gdy mówisz do mnie spokojnie i dyskretnie.

**Nie** ochraniaj mnie przed konsekwencjami tego, co zrobiłem. Potrzebne mi są również bolesne doświadczenia.

**Nie** przejmuj się zbyt, gdy mówię „Ja Cię nienawidzę”. To nie Ciebie nienawidzę, ale ograniczeń, które stawiasz przede mną.

**Nie** przejmuj się zbyt moimi małymi dolegliwościami. Pomyśl jednak, czy nie staram się przy ich pomocy przyciągnąć Twojej uwagi, której tak bardzo potrzebuję.

**Nie** gderaj. Będę się bronił udając głuchego.

**Nie** dawaj mi pochopnych obietnic, bo czuję się bardzo zawiedziony, gdy ich później nie dotrzymujesz.

**Nie** przeceniaj mnie. To mnie krępuje i niekiedy zmusza do kłamstwa, aby nie sprawić Ci zawodu.

**Nie** zmieniaj swoich zasad postępowania w zależności od układów. Czuję się wtedy zagubiony i tracę wiarę w Ciebie.

**Nie** zbywaj mnie, gdy stawiam Ci pytania. Ja znajdę informacje gdzie indziej, ale chciałbym mieć w Tobie przewodnika po świecie.

**Nie** mów, że mój strach i moje obawy są głupie. Dla mnie są bardzo realne.

**Nigdy** nawet nie sugeruj, że Twoje cechy to doskonałość i nieomyślność. Przeżywam bowiem zbyt wielki wstrząs, gdy widzę, że tak nie jest.

**Nigdy** nie myśl, że usprawiedliwianie się przede mną jest poniżej Twojej godności. Wzbudza ono we mnie prawdziwą serdeczność.

**Nie** zabraniaj mi eksperymentowania i popełniania błędów. Bez tego nie mogę się rozwijać.

**Nie** zapominaj, jak szybko dorastam. Jest Ci zapewne trudno dotrzymać mi kroku, ale - proszę Cię - postaraj się.

